

**(Il Tempo - F.Biafora) Krytykujecie mnie, odpowiadam na boisku. Nicolo Zaniolo odpowiedział faktami i golem na słowa Capello, który komplementując Esposito, młody talent Interu, posłał ciężkiego kopniaka w stronę piłkarza Romy, który w ostatnim czasie znalazł się na celowniku zbyt wielu osób świata piłki.**

"*Nie podążaj jego drogą*", takie tajemnicze zdanie skierował były trener Giallorossich do gracza Nerazzurrich, bez lepszego wyjaśnienia do czego dokładnie odnosi się w swojej krytyce Zaniolo, który w ciągu roku zdobył miejsce w reprezentacji Włoch, który stał się najmłodszym Włochem w historii, który zdobył dwa gole w 1/8 finale Ligi Mistrzów. Numer 22 Giallorossich wysłał jasny sygnał Capello i wszystkim, którzy go krytykowali, świętując drugiego gola zdobytego w fazie grupowej Ligi Europy: palec włożony w ucho, jakby mówił: "*Nie słucham was*".

Po meczu Zaniolo wolał się nie wypowiadać, ograniczając się do zdjęcia na Instagramie w towarzystwie symbolu ciszy. Bronił go agent Vigorelli, mama Francesca ("*Jesteś przykładem dla wielu młodych chłopców*"), ale przede wszystkim De Sanctis: "*Nicolo zawsze miał odpowiedź, od roku jest na stałe czołowym graczem i wielkim profesjonalistą. Zawsze robił to o co go proszono na boisku i poza nim. Pokazał jak bardzo mu zależy przy podpisaniu kontraktu. Wypowiedź Capello była jedną z najbardziej niezręcznych w ciągu ostatniej doby*". Mamy nadzieję, że Zaniolo, który zrozumiał dobrze lekcję selekcjonera Manciniego, będzie kontynuował swoją drogę, goli, asyst i dobrych występów na boisku w barwach Romy i Włoch. Z całym szacunkiem dla Capello...

Autor: abruzzo